

**Marek Ławreszuk**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: xmlawreszuk@gmail.com

telefon: +48 85 744 36 46

DOI: 10.15290/mhi.2014.13.02.08

## **Stosunek Kościoła prawosławnego wobec osób żyjących w związkach pozamałżeńskich**

### **SUMMARY**

#### **The attitude of the Orthodox Church towards people living in extra-marital relationships**

The aim of this paper is to show the attitude of the Orthodox Church towards extra-marital relationships. This approach is based on two pillars of the Church: theology and the Canon Law, where the second one is subjected to the first one. In the Orthodox Church the sacrament of marriage is neither a contract nor a promise, but it is the beginning of a new community that orthodox theology describes as a Little Church. Just as Christians cannot live outside the community and truly be Christians, so does the believing husband or wife, living without the sacramental marriage, cannot be a true Christian family.

**Key words:** Orthodox Church, theology, extra-marital relationships, sacramental marriage, informal relationships

**Słowa kluczowe:** Kościół Prawosławny, teologia, związki pozamałżeńskie, małżeństwo sakramentalne, związki faktyczne

Zadaniem niniejszego tekstu jest ukazanie stosunku Kościoła prawosławnego do związków pozamałżeńskich. Relacja ta opiera się w Kościele na dwóch filarach: teologii oraz prawie kanonicznym, przy czym drugi jest podporządkowany i wynika z pierwszego. Aby wnioski wynikające z niniejszego tekstu były właściwe musimy wyjaśnić, co rozumiemy pod pojęciem „związków pozamałżeńskich”, a także przedstawić prawosławne rozumienie sakramentalnego związku małżeńskiego.

Związek pozamałżeński nie jest w Kościele prawosławnym rozumiany jednoznacznie. Pod tym pojęciem rozumiane są: związki nieformalne – konkubinat (związki przedmałżeńskie), oraz związki cudzołożnicze, tj. faktycznie „pozamałżeńskie” – istniejące równoległe z usankcjonowanym związkiem małżeńskim jednego lub dwojga partnerów.

Nieformalne związki, ustanawiające obopólne relacje na podstawie składowej wzajemnie obietnicy, mogą być dalej dzielone na warunkowe oraz bezwarunkowe. W pierwszym przypadku zakłada się, że osoby w związku żyją jedynie w określonych okolicznościach (dopóki jest na to obopólna zgoda), w drugim – osoby decydują się na wspólne życie bezwarunkowo (które wydają się jednak rzadkością).

Współcześnie małżeństwo również nie jest jednoznacznie rozumiane. Inaczej określa je prawo państwowe, inaczej związki wyznaniowe, jeszcze inaczej małżeństwo postrzegane jest przez społeczeństwo. Małżeństwa, które określamy jako cywilne, tj. zawierane przed urzędnikiem państwowym, są prawnie usankcjonowane, chociaż, podobnie jak w przypadku związków nieformalnych, zawierane są przez dwie zainteresowane osoby. W rzeczywistości więc ślub cywilny jest zarejestrowaną formą osobistej deklaracji mężczyzny i kobiety<sup>1</sup>. Związek mężczyzny i kobiety jest także przyrównywany do umowy, w której gwarantem wspólnego życia jest wypełnienie założonych i przyjętych przez małżonków zobowiązań.

Małżeństwo było również znane w każdej z historycznych epok. Małżeństwo istniało w wielkich religiach i małych związkach religijnych, w politeizmie czy pogaństwie. Mniej lub bardziej formalny związek mężczyzny i kobiety istnieje w społeczeństwie od początków jego istnienia, albowiem wpisuje się w cykl naturalnych etapów ludzkiego życia – narodzin, ślubu i zrodzenia potomstwa oraz śmierci<sup>2</sup>. W wielu religiach droga małżeńskiego życia jest nie tylko dopuszczalna, ale wręcz wymagana. Taki stosunek do instytucji małżeństwa wyraża m.in. islam, w którym każdy mężczyzna, który może utrzymać rodzinę i odczuwa popęd seksualny ma obowiązek zawarcia ślubu<sup>3</sup>.

W powszechnym rozumieniu małżeństwo jest rozumiane jako podstawa funkcjonowania społeczeństwa, fundament organizacji rodziny i wychowania dzieci. Często więc może być przyrównywane do innych form organizacji społeczeństwa. Stąd małżeństwo jest charakteryzowane jako umowa bądź kontrakt, tj. pewne porozumienie pary mężczyzny i kobiety. Małżeństwo jest także określane jako model życia w społeczeństwie.

Kościół prawosławny mówi o ślubie jako o sakramencie ustanowionym przez Boga<sup>4</sup>, tj. duchowym misterium, w którym Bóg zsyła na parę młodych

<sup>1</sup> Zob. *Cerkovnoe osvjašchenie braka*, [w:] S. V. Troickij, *Hristijanskaja filozofija braka*, Parizh 1932, dostępny również online: [http://azbyka.ru/tserkov/duhovnaya\\_zhizn/sem\\_tserkovnyh\\_tainstv/brak/troitsky\\_filosofija\\_braka\\_09-all.shtml](http://azbyka.ru/tserkov/duhovnaya_zhizn/sem_tserkovnyh_tainstv/brak/troitsky_filosofija_braka_09-all.shtml) [1.10.2013].

<sup>2</sup> I. Meyendorf, *Brak w Pravoslavii*, Klin 2004, s. 3.

<sup>3</sup> A. Marek, *Rodzina i małżeństwo*, [w:] *Leksykon dla dziennikarzy. Nie bój się Islamu*, wyd. Więż, online: <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=13> [15.10.2013].

<sup>4</sup> 51. kanon Soboru Apostolskiego. W dalszej części artykułu teksty przytaczanych kanonów za: *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, red. A. Baron, H. Pietras, t. I: *Synody i kolekcje praw*, Kraków 2006; *Dokumenty synodów od 381 do 431 roku*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV: *Synody i kolekcje praw*, Kraków 2010.

ludzi jednoczącą i wspomagającą ich łaską i pomoc we wspólnym chrześcijańskim życiu. Sakrament staje się „łaską wspomagającą”<sup>5</sup>. Aby można było mówić o sakramencie, wymagana jest dobrowolna, niezachwiana wola mężczyzny i kobiety oraz pragnienie dalszego życia we wspólnocie małżeńskiej. Pragnienie to, w przeciwieństwie do innych, wspomnianych wyżej koncepcji małżeństwa, musi być bezwarunkowe. Małżeństwo w ujęciu Kościoła prawosławnego nie jest więc i nie może być traktowane jako umowa czy kontrakt i nie jest ograniczone czasem. W przeciwieństwie do nauczania Kościoła rzymskokatolickiego, nawet śmierć nie oznacza zakończenia związku. Dlatego w obrzędzie małżeństwa nie istnieje przyjęta w Kościele rzymskokatolickim formuła przysięgi: „dopóki śmierć nas nie rozłączy”.

Małżeństwo w prawosławiu nie jest obowiązkiem, ale z drugiej strony jest jedną z dwóch wskazywanych przez Kościół dróg; zgodnie ze słowami apostoła Pawła: „Tak więc dobrze czyni, kto poślubia swoją dziewicę, a jeszcze lepiej ten, kto jej nie poślubia” (1 Kor 7,38). Człowiek wierzący, opierając się na autorytecie Kościoła, musi więc mieć świadomość stojącego przed nim wyboru. Obie drogi prowadzą do Boga, obie są przez prawosławną teologię określane jako „dobre” i „zbawienne”<sup>6</sup>. Sakrament małżeństwa jest więc jedną z dróg do zbawienia.

Prawosławna teologia nieustannie podkreśla duchowy charakter wszystkich sakramentów – mistyczną Bożą łaską, która wspiera człowieka. Sakramenty nie są więzami, które zniewalają człowieka, nie stanowią pieczęci, która stawiana jest wbrew woli. Kościół nigdy nie traktował sakramentów jako ceremonii, które tajemniczo (czy wręcz magicznie) zmieniają stan przyjmującego je człowieka.

Sakramenty to punkty na drodze, którą wyznacza Kościół. Osoba wierząca kroczy tą drogą, lecz wędrówka ta ma być przede wszystkim przejawem jej wolnej i świadomej woli. Świadectwo o mistycznej więzi sakramentu małżeństwa odnajdujemy w 89. nowelli cesarza Leona (Lwa) VI Filozofa (912). Po raz pierwszy odrzucone zostało uznanie jedynie świeckiej, cywilnej formuły wstąpienia w związek małżeński. Cesarz ogłosił, iż ślub pozbawiony kościelnej ceremonii, tj. ślub cywilny pozbawiony sakramentu małżeństwa, „nie będzie uznawany za ślub”, lecz będzie faktycznym konkubinatem<sup>7</sup>.

Kościół prawosławny rozumie sakramenty inaczej aniżeli Kościół rzymskokatolicki. Różnica ta staje się istotna z perspektywy naszych rozważań o związkach pozamałżeńskich. Z tego powodu pozwolę sobie na krótką charakterystykę tej rozbieżności.

<sup>5</sup> Zob. L. Voronov, *Kreshchenie i prinadlezhnost' k Cerkvi. Vzgljad na sostojaniene kreshchennogo cheloveka (po ucheniju sojatyh otcov do IV–V v.)*, „Bogoslovskie Trudy” 1973, nr 10, s. 136–138.

<sup>6</sup> I. Meyendorf, op. cit., s. 53.

<sup>7</sup> Cyt. za: ibidem, s. 22.

Zgodnie z niezmienną tradycją patrystyczną, „tym, który prawdziwie dokonuje każdy sakrament, zawsze jest Jezus Chrystus, niewidzialnie, lecz realnie obecny przez Ducha Świętego”<sup>8</sup>. Najpełniej i najwyraźniej prawda ta uwidacznia się w słowach modlitwy biskupa w trakcie sakramentu święceń kapłańskich: „Albowiem nie poprzez nałożenie rąk moich, lecz przez dar wielkich Twoich łask, dawana jest łaska tym, którzy są godni Ciebie”<sup>9</sup>. W tym duchu brzmią również słowa św. Symeona z Tessaloniki, który pod wpływem nauczania św. Grzegorza Palamasa wyjaśniał: „Rozumiecie sakrament Cerkwi? Nie człowiek działa lecz łaska Ducha”<sup>10</sup>. Analizując wypowiedzi świętych ojców, a także teksty liturgiczne sakramentów, jednoznacznie zauważymy, iż tym, który zsyła dar łaski Ducha Świętego, tym który dokonuje sakramentu jest Jezus Chrystus<sup>11</sup>.

W Kościele rzymskokatolickim szafarzem sakramentalnej łaski są księża. Ten model znajduje odwzorowanie w formułach sakramentalnych, gdzie słowa o zstąpieniu łaski Ducha Świętego kierowane do Boga są zamieniane w formuły adresowane do wiernych i przyjmują formę: „Ja ciebie chrzczę...”. Jeśli chodzi o sakrament małżeństwa, to Katechizm Kościoła rzymskokatolickiego mówi, że to „sami małżonkowie jako szafarze łaski Chrystusa udzielają sobie nawzajem sakramentu małżeństwa, wypowiadając wobec Kościoła swoją zgodę”<sup>12</sup>.

Rozbieżność w rozumieniu kościelnych sakramentów odzwierciedli się wkrótce w stosunku Kościoła prawosławnego do związków pozamałżeńskich.

Aby wstąpić w sakramentalny związek małżeński wymagana jest przede wszystkim wiara. Drugim niezbędnym elementem na drodze do mistycznego połączenia męża i żony jest ich wolna wola<sup>13</sup>. Dlatego w prawosławiu nie usłyszymy wezwania do złożenia przysięgi małżeńskiej. Kiedy wierzący ludzie, świadomie i bez przymusu, proszą Boga o ich zjednoczenie i błogosławieństwo dla ich związku, wtedy mówimy o sakramencie małżeństwa. Cóż się jednak dzieje, kiedy ci ludzie nie chcą przyjąć sakramentalnej łaski małżeńskiej jedności?

<sup>8</sup> K. Ware, *Svjatootcheskoe osnovanija pravoslavnogo učenija o tajnstvach*, [w:] *Pravoslavnoe učenje o cerkovnyh tajnstvach – materialy V Mezhdunarodnoj bogoslovskoj konferencii Russkoj Pravoslavnoj Cerkvi*, Moskva 2007, s. 3.

<sup>9</sup> *Archijeriatikon*, red. Soborowa Komisja Redakcyjna (J. Pańkowski), przekł. H. Paprocki, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2011.

<sup>10</sup> Symeon z Tessaloniki, św. (Simeon Fessalonikijskij, sv.), *Poslanie uveshchatel'noe o puti spasenija, poslanie svjatyim Bozhiim Cerkvam po vsej jeparhii*, „Bogoslovskie trudy” 2012, nr 43–44, s. 193.

<sup>11</sup> Świadectwa św. ojców patrz: K. Ware, op. cit., s. 4.

<sup>12</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994, §1624. Zgodnie z cytowanym Katechizmem, w tradycji prawosławnej kapłan bądź biskup są świadkami wzajemnej zgody małżonków, przy czym niezbędne jest też ich błogosławieństwo.

<sup>13</sup> I. Meyendorf, op. cit., s. 30.

Skoro sakramenty nie zniewalają, decyzja ludzi jest przede wszystkim wyrazem ich woli. W nieformalnym związku osób wierzących Kościół prawosławny widzi więc praktyczny przejaw ich niepełnej wiary i słabego przywiązania do wspólnoty. Wynikać ona może z dwóch przyczyn: niezrozumienia i nieświadomości bądź świadomej i przemyślanej decyzji. W tym drugim przypadku możemy mówić o świadomym zstąpieniu z drogi, którą prowadzi wierzącego Kościół, co jest równoznaczne z odłączeniem się człowieka od wspólnoty. Jeśli człowiek nie wierzy, sam siebie odłącza od duchowej jedności z Bogiem i Jego Cerkwią. W odróżnieniu od katolickiego pojmowania apostazji jako wystąpienia z instytucji kościelnej prawosławie wskazuje, że to od wiary bądź jej braku uzależnia się przebywanie człowieka we wspólnocie. W pierwszym z przytoczonych przypadków odpowiedź nie jest jednak już taka łatwa.

Współcześnie z łatwością znajdziemy dowody na istnienie wielu szczęśliwych, prawdziwie kochających się małżeństw, których łączy miłość, przywiązanie i głębokie uczucie, lecz także coraz częściej praktykowany indyferentyzm lub ateizm. Ci, którzy nigdy nie wyznają chrześcijańskiej wiary, nie poznali znaczenia małżeństwa sakramentalnego i nie przyjęli na siebie żadnej odpowiedzialności przed Bogiem, tworzą niekiedy wzorowe moralnie związki, przepojone miłością i ufnością. Taka obserwacja nie stanowi jednak powodu dla zmiany celu, który przyświecać winien osobie wierzącej. Bóg nie przyzywa człowieka wyłącznie do ziemskiego szczęścia. Sakrament nie koncentruje się na zapewnieniu bogactwa, spokoju, miłości i radości tutaj nie ziemi, lecz wiąże się z prośbą skierowaną do Boga, aby to On prowadził małżeńską parę, i tutaj na ziemi, i do ostatecznego celu w Królestwie Niebiańskim. Jeśli osoby wierzące, które nie czują potrzeby sakramentalnej więzi, pytają: czy potrzebna jest nam sakramentalna więź? – Kościół udziela odpowiedzi słowami Psalmu: „Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą” (Ps 126[127],1). Bez Boga trud człowieka kończy się porażką. Bez Jego pomocy daremne okażą się ludzkie wysiłki – osiągnięty efekt będzie co prawda widoczny, lecz nie będzie w stanie trwać wiecznie. Prawdziwa, doskonała relacja mężczyzny i kobiety rodzi się z ich miłości i sakramentalnej łaski Miłosiernego. Słowa te znajdują potwierdzenie w katechizmowej wykładni Kościoła prawosławnego: „Ziemska miłość stanowi jedynie obraz idealnej miłości i, w najlepszym przypadku, staje się stopniem na drodze do niej; i jeśli nie znajdzie ona uświęcającej łaski, stanie się pasywna i przestanie rozwijać człowieka. Bez pomocy z wysokości z łatwością może się przerodzić w egoizm, mąż i żona zaczynają widzieć w drugiej osobie jedynie środek dla swoich życiowych potrzeb (...) Aby uniknąć takiego zagrożenia, niezbędna jest inna miłość, której nie ma u ludzi, lecz którą może dać Chrystus. To ta miłość, którą Chrystus pokochał swój Kościół [gr. ekklessija – r. żeński – ta Cerkiew, co wyjaśnia kontekst opisaną przez Pawła idealnej relacji: Cerkiew – Oblubienica i Chrystus – Oblubieniec – M.Ł.]. W sakramencie małżeństwa, jeśli młoda para dobrowolnie

podporządkuje swoją naturalną miłość miłości do Boga i do Kościoła, uzyska dar wyższej, pełnej łaski miłości Chrystusowej. Może ona funkcjonować jedynie we wspólnocie wiary, jak komórka w organizmie”<sup>14</sup>.

W przypadku związków pozamałżeńskich, w oparciu o wyżej wskazane nauczanie Kościoła prawosławnego, możemy określić następujące ich oceny:

- 1) w sytuacji tzw. związków przedmałżeńskich, tj. konkubinatu, gdzie człowiek wierzący decyduje się na wspólnotę małżeńską bez kościelnego sakramentu i błogosławieństwa:
  - a) jeśli jest to przemyślana i świadoma decyzja rezygnacji z drogi wytyczonej przez Kościół, człowiek taki samodzielnie odłącza się od Kościoła. Chrześcijanin nie może być jednocześnie wierzącym i niewierzącym, nie może przynależeć do Kościoła i kierować się relatywizmem. Kościół nigdy nie będzie w stanie pogodzić swojej drogi do Boga z niezliczonymi ścieżkami ludzkich decyzji i autorytetów. Powrót do wspólnoty może nastąpić w momencie pokajania się człowieka i faktycznego powrotu na drogę Kościoła. Może się to dokonać po indywidualnej rozmowie z kapłanem, poprzez sakrament spowiedzi, Eucharystii i przystąpienia do sakramentu małżeństwa (jeśli kanonicznie jest to możliwe),
  - b) jeśli decyzja wynika z niewiedzy i nieświadomości, człowiek taki jest określany jako nierządnik<sup>15</sup> i powinien otrzymać pomoc Kościoła w oparciu o zasadę ekonomii zbawienia (kościelnej oikonomii). Zasada ta oznacza możliwość ustępstwa od literalnego przestrzegania kanonów kościelnych, w sytuacji kiedy możliwa jest zmiana i powrót człowieka na prawidłową drogę. Kiedy młodzi ludzie nie czują potrzeby wstępowania w związek sakramentalny, duchowieństwo otaczać je powinno opieką i katechizować w kierunku zmiany ich decyzji,
  - c) jeśli człowiek poślubia heretyka, to jest osądzany jako wstępujący w nieprawie małżeństwo<sup>16</sup>, chyba że druga osoba złoży obietnicę przyjęcia prawdziwej wiary<sup>17</sup>;
- 2) w sytuacji związków cywilnych, tj. małżeństwa zarejestrowanego w państwowym urzędzie. Mężczyzna i kobieta są traktowani jako małżeńska para, która jednak nie ma świadomości prośby Boga o błogosławieństwo ich związku. Wtedy działanie duszpasterskie związane jest ze wskazaniem prawidłowej drogi i prowadzeniem małżonków w kierunku pełnej jedności – przed ludźmi – ale i przed Bogiem;

<sup>14</sup> *Tainstvo brakosochetaniija*, [w:] A. Semenov-Tjan-Shanskij, *Pravoslavnyj katihizis*, Paris 1961, s. 102.

<sup>15</sup> 21. kanon św. Bazylego Wielkiego; 4. kanon św. Grzegorza z Nyssy.

<sup>16</sup> 14. kanon Soboru w Chalcedonie (451); 72. kanon Soboru in Trullo (691–692); 31. kanon Synodu w Laodycei (koniec IV w.).

<sup>17</sup> 14. kanon Soboru w Chalcedonie (451); 10., 31. kanony Synodu w Laodycei (koniec IV w.); 72. kanon Soboru in Trullo (691–692).

- 3) w sytuacji związków pozamałżeńskich, kiedy człowiek pozostający w dotychczasowym związku angażuje się w kolejny nieformalny związek:
  - a) jeśli kontynuowany jest pierwszy związek, jest on osądzony jako cudzołóżnik i nierządnik<sup>18</sup>, i zgodnie z prawem kościelnym odłączony od wspólnoty do momentu pokajania<sup>19</sup>,
  - b) jeśli pierwszy związek uległ rozpadowi, człowiek może prosić biskupa o zdjęcie błogosławieństwa Kościoła z nieistniejącego związku i po okresie pokajania (określanego w prawie kanonicznym jako zależne od decyzji kapłana, lecz wskazywanego jako okres 1 lub 2 lat) prosić o błogosławieństwo Kościoła na zawarcie drugiego związku małżeńskiego<sup>20</sup>;
- 4) jeśli wstępuje w związek nieprawy, m.in. kazirodczy, bigamistyczny z rodzemstwem, człowiek jest osądzany jako cudzołóżnik i jest ekskomunikowany<sup>21</sup>.

Ocena związków nieformalnych w Kościele prawosławnym jest niezmienna na przestrzeni wieków. Wykładnię uprawniającą do tej oceny stanowią przepisy kanoniczne, zatwierdzone na soborach powszechnych i lokalnych. Widzimy pełną zgodność tychże postanowień ze współczesną wykładnią teologiczną, np. w dziełach o. J. Meyendorffa czy P. Evdokimova<sup>22</sup>.

Jak więc widzimy, Kościół prawosławny kwestii związków pozamałżeńskich nie traktuje w kategoriach prawnych, lecz duszpasterskich. Jednoznaczne wypaczenia określa jako odejście człowieka wierzącego z drogi, którą wskazuje Kościół. Taka osoba nie tyle jest pozbawiana swej przynależności do wspólnoty, a raczej sama siebie wydała ze wspólnoty wiary. Odrębną ocenę daje jedynie jawnym przypadkom nieprawych związków – bigamistycznych, kazirodczych, naruszających naturalną normę. W takich przypadkach, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, ludzie ci są ekskomunikowani (czasowo lub nieodwołalnie – np. w przypadku związku kobiety z dwoma braćmi), lub traktowani jako mordercy<sup>23</sup>. W innym przypadku, nieświadomej bądź niedojrzałej decyzji, Kościół, pełniąc rolę matki i wychowawcy, dąży do przywrócenia mężczyzny i kobiety do pełnej jedności z Bogiem i wspólnotą. Dokonuje się to poprzez katechizację, uzdrawiającą spowiedź i ewentualną epitemię. Epitemia stanowi polecenie duszpasterza dla osoby, która przystąpiła do sakramentu spowiedzi. W przeciwieństwie do rzymskokatolickiego pojmowania tego sakramentu, epi-

<sup>18</sup> 18., 21., 26. kanony św. Bazylego Wielkiego.

<sup>19</sup> 87. kanon Soboru in Trullo (691–692); 77. kanon św. Bazylego Wielkiego.

<sup>20</sup> 1. kanon Synodu w Laodycei (koniec IV w.); 4., 27. kanony św. Bazylego Wielkiego.

<sup>21</sup> 29., 67., 75., 76., 79. kanony św. Bazylego Wielkiego; 2. kanon Synodu w Neocezarei (314); 29. kanon św. Bazylego Wielkiego.

<sup>22</sup> P. Evdokimov, *The Sacrament of Love*, New York 2001, s. 85.

<sup>23</sup> Zob. m.in. 29., 67., 75., 76., 79. kanony św. Bazylego Wielkiego.

temia nie jest pokutą, nie jest karą ani zadośćuczynieniem. Epitemia nadawana jest przez kapłana spowiadającej się osobie już po przeczytaniu rozgrzeszającej modlitwy i stanowi formę terapii. Kanony dyscyplinarne Kościoła prawosławnego, mówiąc o rodzajach epitemii, mówią o poście, modlitwie, jałmużnie, pomocy bliźnim. Te działania mają pomóc człowiekowi, któremu Bóg w sakramencie spowiedzi wybaczył grzechy, powrócić do pełnej jedności we wspólnocie wiary. Ta może się dokonać jedynie poprzez uświadomienie sobie w pełni szkodliwości popełnionych grzechów. W przypadku omawianych związków pozamałżeńskich epitemią może być czasowe odłączenie od Eucharystii, wskazanie osobistej reguły modlitwowej, zalecenie postu bądź wstrzemięźliwości w relacjach małżeńskich.

W Kościele prawosławnym sakrament małżeństwa nie jest umową ani obietnicą, lecz stanowi początek nowej wspólnoty, którą teologia prawosławna określa jako Małą Cerkiew. Podobnie jak chrześcijanin nie może żyć poza wspólnotą i prawdziwie być chrześcijaninem, tak też i wierzący mąż lub żona nie mogą, nie będąc w sakramentalnym związku małżeńskim, być prawdziwie chrześcijańską rodziną. O takim rozumieniu małżeństwa mówił już św. Klemens Aleksandryjski (+ ok. 212), który nazwał je „Domem Bożym”<sup>24</sup>. Wskazał on, że małżeństwo staje się jednością, z którą przebywa Bóg, albowiem „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Jeśli zjednoczenie mężczyzny i kobiety jest przejawem bezgranicznej miłości i wiary, ich sakramentalny związek tworzy Małą Cerkiew – Dom Boży.

## Bibliografia

### Teksty źródłowe

*Archijeratikon*, red. Soborowa Komisja Redakcyjna (J. Pańkowski), przekł. H. Paprocki, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2011.

*Bolshoi trebnik*, Sankt Peterburg 1995.

*Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, red. A. Baron, H. Pietras, t. I, *Synody i kolekcje praw*, Kraków 2006.

*Dokumenty synodów od 381 do 431 roku*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV, *Synody i kolekcje praw*, Kraków 2010.

*Euhologion al’bo Molitvoslov ili Trebnik (Trebnik mitropolita Petra Mohyly)*, t. I, Kyiv 1646 (reprint: Kyiv 1996).

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994.

---

<sup>24</sup> P. Evdokimov, op. cit., s. 121.



*Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, red. M. Starowieyski, Kraków 1988.  
*Trebnik*, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2010.

## Opracowania

- Arranz M., *Izbrannye sochinenija po liturgike. Tom I. Tainstva Vizantijskogo Jehولوجija*, Rim – Moskva 2003.
- Averkij (Taushev), *Liturgika*, Svjato Troickij Monastyr, 2000.
- Cyryl Jerozolimski, św., *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Kraków 2000.
- Evdokimov P., *The Sacrament of Love*, New York 2001.
- Gavriil, *Rukovodstvo po Liturgike*, Tver 1886.
- Grzegorz z Nazjanzu, św. (Grigoriy Bogoslov), *Tvoerenija*, t. I.
- Jan Chryzostom, św., *O małżeństwie*, [w:] P. Evdokimov, *The Sacrament of Love*, New York 2001.
- Kabasilas M., św., *Komentarz Boskiej Liturgii św. Jana Chryzostoma*, przekł. M. Ławreszruk, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2009.
- Krasnopievkov V., *Novaja skrizhal'*, Sankt Peterburg 1859.
- Ławreszruk M., *Ślub – formalność, tradycja czy sakrament?*, [w:] „List informacyjny. Pismo Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej”, 2012, nr 3.
- Ławreszruk M., *Teologia w języku*, „Przegląd Prawosławny” 2012, nr 11.
- Makarij Egipetskij, *Duhovnye slova i poslanija*, Moskva 2002.
- Marek A., *Rodzina i małżeństwo*, [w:] *Leksykon dla dziennikarzy. Nie bój się Islamu*, wyd. Więź, online: <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=13>.
- Meyendorff J., *Brak w Prawosławii*, Klin 2004.
- Meyendorff J., *Christian Marriage in Byzantium. The Canonical and Liturgical Tradition*, Washington 1990.
- Meyendorff J., *Małżeństwo w prawosławiu. Liturgia, teologia, życie*, przekł. K. Leśniewski, Lublin 1995.
- Paprocki H., *Eucharystia w prawosławiu*, [w:] *Eucharystia w dialogu ekumenicznym*, Warszawa 1989.
- Paprocki H., *Misterium Eucharystii. Interpretacja genetyczna liturgii bizantyjskiej*, WAM, Kraków 2010.
- Parenti S., *The Christian Rite of Marriage in the East*, [w:] *Handbook for Liturgical Studies*, red. A. J. Chupungco, t. 4, Collegeville 2000.
- Pokrovskij A. I., *Brachnye molitvy i blagoslovenija drevnej Cerkvi (I–X v.)*, [w:] *Sbornik statii v pamjat' stoletija M.D.A.*, Sergijev Posad 1915.
- Schmemann A., *Eucharystia. Misterium Królestwa*, przekł. A. Turczyński, Białystok 1997.
- Schmemann A., *Spowiedź i komunija*, przekł. H. Paprocki, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1981, nr 11.

Solovjev V., *Smysl ljubvi*, Moskva 2010.

Taft R. F., *Liturgicheskij leksikon*, przekł. S. V. Golovanov, Omsk 2013.

Troickij S. V., *Hristijanskaja filozofija braka*, Parizh 1932.

Ware Kallistos, metr., *Svjatootecheskoe osnovanija pravoslavnogo uchenija o tainstvah*, [w:] „Pravoslavnoe učenje o cerkovnyh tainstvah” – materialy V Mezh-dunarodnoj bogoslovskoj konferencii Russkoj Pravoslavnoj Cerkvi, Moskva 2007.

Voronov L., ks. prof., *Kreshchenie i prinadlezhnost' k Cerkvi. Vzglyad na sostojanie nekreshchennogo cheloveka (po ucheniju svjatyh otcov do IV–V v.)*, „Bogoslovskie Trudy” 1973, nr 10.

Zheltoy M., *Brak i Jevharistija. Istorija pravoslavnogo china venchanija*, ZMP 2004, nr 11.

Zheltoy M., *Sostav chinov obruchenija i venchanija v drevnejshih slavjanskih rukopisjah*, [w:] *Drevnaja Rus'. Voprosy medievistiki*, Moskva 2009.